GAZETA KRAKOWSKA

Nro 30.

Z KRAKOWA DNIA 12. KWIETNIA 1812 Roku W NIEDZIELE.

Z Paryża d. 23 Marca.

Wczoray w niedzielę d. 22 Marca N. Cesarz otoczony Xiążętami, ministrami, urzędnikami państwa i dworskiemi przyiął przed mszą, w sali tronowey pałacu Tuilleries, deputacye od wybiorczych kollegiow departamentow Allier, Ardenow, Indry i Loary, i Chery i wyższey Marny. Deputacye te przyprowadzone były iedna po drugiey na audyencyą przez pomocnika mistrza obrzędow, wprowadzone przez W. Mistrza obrzędow, a przedstawione przez Xcia Wiceelektora.

J. C. Mość dał tem deputacyom na ich adressy następuiące odpowiedzi:

Deputacyi od departamentu Allier.

Dziękuię wam za uczucia, które mi wynurzacie w imieniu kollegium wybiorczego departamentu Allier. Ludy moie widzieć mnie zawsze będą gotowego do przedsięwzięcia wszystkiego, co tylko ustalić może na niewzruszonych zasadach losy tego państwa i zapewnić Francyi zwycięztwo nad nienawiścią Anglii. Mam ufność, iż żadna ofiara nie będzie zdawać się Francuzom przykrą, skoro uznam ią za potrzebną do osiągnienia wielkich tych zamiarow.

Deputacyi od departamentu Ardenow.

Życzenia, które mi względem przyszłości wyrażacie, będą dopełnione. Przyszłość musi to wszystko ustalić, co waleczność Francuzow założyła. Departament Ardenow mieć zawsze będzie pierwsze mieysce dla swey gorliwości i dobrego ducha. Dziękuię wam za wynurzone mi w iego imieniu uczucia.

Deputacyi od departamentu Indry i Loary.

Rowniny Loary, chociaż naypięknieysze w całem państwie, cierpią niedostatek dla miernego urodzaiu w tym roku. Dziewięć lat obfitych następuią we Francyi po iednym nieurodzaynym. Moie ludy nie mogą lepiey okazać mi swey miłości, iak gdy zniesą spokoynie i bez narzekania, co okoliczności zrządziły. Przyymuię wasze uczucia.

Deputacyi od departamentu Loary i Chery.

Uczucia, które daią mi poznać moie ludy w rozmaitych okolicznościach, które ich do mnie zbliżaią, są drogie i potrzebne moiemu sercu. Rząd naywiększego w świecie państwa pociąga zasobą troski, które iedynie miłość Francuzow usunąć może. Przyymuię wasze uczucia.

Deputacyi od departamentu wyższey Marny.

Pierwsze moie lata przepędziłem pomiędzy moiemi ludami Szampanii; wiem

iak są dobremi i przywiązanemi do tego, co warta szacunku. Przyymuię wasze dla mnie życzenia; miłe mi są, bo wiem, że są prawdziwe.

Adress od wybiorczego kollegium wyższey Marny, (wyższey Szampanii) napisany przez iego prezessa, Hrabiego Beugnot, iest wart czytania. Osnowa zaś iego taka:

"Nayiaśnieyszy Panie! Składamy u nog W. C. K. Mci hołd uszanowania, wdzięczności i miłości kollegium wybiorczego departamentu wyższey Marny. Departament nasz, Nayiaśnieyszy Panie, nie może się pysznić szczególnieyszemi płodami rolnictwa i kunsztow, ani pomnikami publicznego użytku; ale posiada wiernych poddanych i posłusznych obywateli; podatki wypłacane są regularnie; dzieci nasze śpieszą pod chorągwie oyczyzny. Każdy służy W. C. K. Mci, broni kraiu lub pracuie spokoynie, co iest niezawodnym znakiem porządku społecznego. Taki departament zginąłby w oczach zwyczaynego Monarchy pomiędzy mnogością, ale w oczach W. C. K. Mci nie ginie, i widzimy, iż zawsze iesteśmy uważanemi, wspieranemi i wysoką Jego Mądrością, którey nic nie uchodzi i wszystkich uszczęśliwia, kierowanemi. W takim położeniu rzeczy, iakież życzenie możemy u nog W. C. K. Mci złożyć? Nie inne, iak to, które nasi przodkowie u nog Ludwika XII. złożyli. Oby Niebo utrzymało iak naydłużey przy życiu świętą W. C. K. Mci Osobę, dla szczęścia Twoich ludow, dla wzoru Monarchow, i obyś mógł naszych dni umnieyszyć, a Twoich przyczynić!,,

Po mszy była parada woyskowa na dziedzińcu Tuilleries; J. C. Mość obeyrzał przeszło 30,000 woyska rozmaitego oręża. Officerom będących na tey paradzie bataliionow Nadwiślańskich zlecił J. C. Mość, aby oświadczyli żołnierzom iego ukontentowanie za okazaną ich waleczność w Arragonii.

Na audyencyi, która nastąpiła po paradzie prezydenci dobrych miast państwa mieli szczęście oddać J. C. Mci medal, który te miasta z powodu chrztu Króla Rzymskiego wybić kazały. Prezydent Dižonu mowił w ich imieniu.

Xże Arcykanclerz przedstawił potem P. Danzers, dyrektora policyi w departamentach zaalpeyskich do przysięgi, którą przed J. C. Mcią wykonał.

Zdaie się, iż spełnią się nakoniec dawne życzenia przyiacioł sztuki Dramatyczney; zapewniaią, iż trudnią się teraz urządzeniem teatrow tak w Paryżu, iako też po departamentach.

Dnia 25 Marca. — Onegday o godzinie 3 po południu J. C. Mość wsiadł na konia, któremu towarzyszył Marszałek Xże Istryi, (Bessieres) officer ordynansowy i ieden paź. J. C. Mość zatrzymał się na przeciw ulicy Caumartin i wstąpił do Xcia Neuszatelskiego. Natychmiast zebrało się na Bulewardzie mnostwo ludzi, którzy iak tylko pokazał się Monarcha zaczęli wykrzykiwać: "Niech żyie Cesarz! i te okrzyki ciągnęły się przez cały Buleward aż do mostu Austerlickiego. Cesarz powrocił lewem brzegiem Sekwany i udał się przez nayludnieysze ulice stolicy do Luwru. Wszędzie wybiegał lud i krzyczał: "Niech żyie Cesarz!,,

Zapewniaią, iż sławny zbior obrazow Hrabiego Wacherbarth sprzedany będzie w Sierpniu. Katalog iego w krotce ma bydź rozdawany.

Wyrok Cesarski pod d. 14 Marca względem utworzenia ſtu kohort pierwszego powołania narodowey gwardyi, ieſt w tey chwili w całem państwie do skutku przywodzony.

Dnia 27 Marca. — Wyszły tu naſtępuiące wyroki:

Pierwszy wyrok.

W pałacu Elizeyskim d. 24 Marca 1812.

Art. 1. Od 1go Kwietnia aż do 1go Września r.b. rozdawanych będzie codziennie 2 milliony porcyy tak nazwaney Rumfordskiey zupy bezpłatnie.

— 2. Zupa ta składać się powinna z takiey ilości warzywa, żeby przynaymniey dwie porcye zupy wyrownywały iednemu funtowi chleba porcyi.

— 3. Ilość 2 millionow Rumfordskiey zupy podzieloną bydź ma na departamenta.

— 4. Dwadzieścia dwa milliony 500,000 fr. na zaſtąpienie tego wydatku oddane zoſtaną pod rozrządzenie prefektow.

— 5. W przeciągu 24 godzin po odebraniu ninieyszego wyroku rozłożą Prefekci tę summę na okręgi i dadzą co miesiąc piątą część rzeczoney summy prezydentom miaſt lub wydziałom dobroczynności.

— 6. Potrzebne na to pieniądze maią bydź obmyślone z kass gminnych; 2 przez pożyczkę z kassy umorzenia wyrównywaiąca 4tey części czyſtego dochodu rogatkowego; 3 z przeznaczonych w gminach 20tey części pieniędzy dla odwodowych kompaniy; 4 nakoniec z dołożenia nowych centimow do podatkow ſtałych.

— 7. Nałożyć się maiące centimy nie mogą na ten rok 3 przechodzić.

Drugi wyrok.

W Pałacu Elizeyskim d. 21 Marca.

Art. 1. Między moſtami Jenauskim i Jedności na lewym brzegu Sekwany wyſtawiony bydź ma gmach na pomieszczenie archiwow państwa, który zaymować będzie plac 100,000 kubicznych metrow wynoszący.

— 2. Gmach ten wyſtawiony bydź ma z kamieni i żelaza, tak, iż do iego budowy nie ma żadne drzewo wchodzić.

— 3. Plan tego gmachu ma Nam bydź przed 1 Maia podany, i na wyſtawienie iego wyznaczamy 200,000 fr. z funduszow wyrokiem Naszem d. 6 b. m. z funduszow Paryża przeznaczonych.

— 4. Na tymże placu i obok gmachu archiwow założone będą rzędem gmachy iako to pałac dla W. Miſtrza szkoły głowney, szkoła Normalna, dom dla wysłużonych i sale na rozdawanie nagrod.

— 5. Na tymże placu poſtawiona bydź ma szkoła pięknych kunsztow. Szkoła ta zawierać w sobie powinna sale dla różnych nauk, galeryą na wyſtawienie obrazow, i wielkie warsztaty, z których pięć bedzie dla malarzy, a pięć dla snycerzow.

Monitor ogłosił wypisy z korrespondencyi Blaka, która zaczena się od liſtu Blaka do junty rządowey o bitwie d. 25 Października roku przeszłego. Nieszczęście dnia tego przypisuie on lewemu skrzydłu i środkowi. Przywodzi za przyczynę przegraney, iż bitwa rozpoczęła się w wielu mieyscach razem i w otwartem polu, i chwali pułk Kuensy. Zatem liſtem naſtępuia rapporta iego jenerałow, z których pokazuie się, iż pułki Burgos, Kadyxki i Badajoski wyginęły, i że reszta korpu-

)2(

su winna swoie ocalenie bataliionom Molina, Avila i Kuensy. Naganiano w tych listach zwyczay Hiszpańskiey jazdy walczenia osobno, czego u Francuzow nie ma. Strata dnia tego podana iest ogółem 247 zabitych 679 ranionych 423 zabłąkanych i 3510 w niewolą zabranych Hiszpanow. Potem następuie protokół odp awioney d. 26 Grudnia w Walencyi woienney rady, na którey postanowiono raczey miasto i działa poświęcić, niżeli zamknięte w nim woysko; aże nie było iak na 16 lub 18 dni żywności, uradzono zatem wyrznąć się. Jeden tylko Marszałek był zdania, ażeby się w gruzach Walencyi pogrzebać. Dwa listy Blaka do Jenerała Odonell, dowodcy Walencyi, w których donosi mu o wypadkach rady woienney d. 28 Grudnia. Na trzeciey radzie woienney d. 8 Stycznia, gdy woysko w murach miasta zamknięte zostało, postanowiono proponować nieprzyiacielowi kapitulacyą. List Blaka bez dnia do rządowey junty, kończy tę korrespondencyą, w którym wystawia konieczność poddania Walencyi. Mowi o nieukontentowaniu mieszkańcow, o tęgości bombardowania, o ostygnieniu męztwa i rozwiezłości załogi i kończy temi wyrazy: "Spodziewam się, iż JJWW. Panowie zatwierdzicie umowioną przezemnie wymianę jeńcow i poślecie zaraz dążące do tego rozkazy do Majorki. Co się moiey tycze osoby, rozumiem, iż będąc takiego stopnia, który nie prędko będzie mógł bydź wymieniony, wypadnie mi całe życie zostawać w niewoli. Chwilę oddalenia się mojego z oyczyzney, uważam za chwilę śmierci. Ale ieżeli moie usługi były oyczyznie przyiemne, ieżeli zasługuią na iakie względy, tedy upraszam JJWW. Panow, abyście mieli pieczą o liczney moiey familii.,,

Inny dziennik umieścił przeięty list Henryka Odonella, członka rządowey junty Kadyxkiey, do iego brata Karola Odonella, rządcy Walencyi, który dostał się z Blakiem w niewolą. List ten okazuie ostygnienie męztwa w rokoszanach. I tak brzmi daley: "Nie podlega to żadney wątpliwości, że nieprzyiaciel zamyśla czynną woynę przenieść do Nawarry, Arragonii i Galicyi; wie on, że Anglicy nie oddalą się od granic Portugalskich, a zatem z nami tylko będzie miał do walczenia. Opanuie brzegi od uyścia Ebru aż do Almeria (w Grenadzie), zniszczy tym sposobem korzystny handel, który tam Anglicy prowadzą, i za pomocą woyskowego łancucha mieć będzie związek od Roussilonu aż do Grenady. Nieliczne nasze i po wielu prowincyach rozsypane woyska nic ważnego zdziałać nie potrafią. Jak tylko nieprzyiaciel stanie się panem wszystkich mieysc warownych, woyska nasze pozbawione mieysc oparcia się, będą przymuszone rozwiązać się i rozeyśdz. W czasie trudnienia się kommissyi stanow nadaniem konstytucyi narodowi, który iuż nie ma bytu, woyna zamieni się na woynę rozboyniczą kup zbroynych i kray nasz bez końca niszczyć będzie.,,

Z Madrytu d. 4 Marca.

J. K. Mość mianował kawalerami złotego Runa: Jenerała kapitana woysk Królewskich, Don Gonzalo Ofaril, swoiego ministra woyny, i Don Mariano Ludwika Urquijo, swoiego ministra sekretarza stanu.

Z Sewilli d. 17 Lutego.

Oddział 7go lekkiego pułku pod dowodztwem Kapitana Pragnac pobił woyska Ballesterosa. Officerowie San Jago,

Cortes i Cerdillo polegli wraz z 40 żołnierzami na placu boiu. Balleifteros zobaczył się na nowo w potrzebie szukania ratunku pod działami Gibraltaru. Znayduie on się w przykrem bardzo położeniu; z iedney ftrony zamykaią go woyska Francuzkie, z drugiey nie chcą go Anglicy do twierdzy wpuścić, i bardzo mało doftarczaią mu żywności, przez co woyska iego bardzo uciekaią. Anglicy chcieli go oswobodzić, i kazali Jenerałowi Koupons z 4000 ludzi wyftąpić, którzy złączywszy się z woyskiem Balleifterosa wynosili do 9000 ludzi. D. 29 uderzyli na ftanowisko Francuzow, ale we wszyftkich mieyscach pobitemi i do cofnienia się przymuszonemi zoftali. Strata ich wynosi do 30 zabitych i 100 ranionych ludzi; pomiędzy oftatniemi znayduią się znakomici officerowie.

Z Frankfortu d. 26 Marca.

W pałacu W. Xcia czynią tu wielkie przygotowania nie tylko na iego, ale i innego Monarchy przyięcie. Miafto nasze ieft teraz bardzo ludne, i codziennie przybywa więcey cudzoziemcow. Spodziewamy się, że jarmark po wielkanocny bardzo będzie dobry. Rozporządzenie, nadaiące żydom prawo obywatelftwa ieft iuż do skutku przywiedzione. Niektórzy żydzi są iuż na urzędach cywilnych; lecz muszą także wszyftkich obywatelskich powinności dopełniać i będą niezwłocznie do gwardyi narodowey pociągnionemi. Rabinowie dadzą im zapewne pozwolenie, iż w sabat i inne święta będą mogli odbywać ftraże.

Z Amfterdamu d. 23 Marca.

Xże Arcypodskarbi państwa, jeneralny rządca Hollenderskich departamentow, poiechał ftąd wczoray na krotki czas do Paryża.

Z Norimbergi d. 24 Marca.

Dowiaduiemy się z Wiednia, iż ftoiące tam załogą 3 pułki, Arcy Xcia Karola, Deutschmeiftra i Bianki, iako też 3 kompaniie pionierow, w krótce wyruszyć maią do Galicyi. N. Cesarz przez wzgląd na wielką drogość raczył wszyftkim officerom swoiego woyska przydać tyle po pół porcyi mięsa, ile pobieraią chleba, które wolno im na pieniądze zamienić. — Dla zapobieżenia codziennie wzraftaiącemu niedoftatkowi pieniędzy przez zniknienie bankocetli, zamyśla nadworna C. K. kamera w Wiedniu puścić w bieg tak nazwane *Kamerscheine*, (rewersa kamery) zabezpieczone na prywatnych hypotekach, a w czasie gotowemi pieniędzmi wykupić się maiące.

Z Londynu d. 18. Marca.

(Z Pism Francuzkich.)

Odmiany w minifteryum ieszcze nie są ukończone. Lord Sidmouth widział się wczoray z Kanclerzem skarbowym, P. Percewal. Mowią, iż nowe mianowania dopiero po wielkieynocy naftąpią.

Podług oftatnich doniesień z St. Domingo, Chryftof kazał opasać Port-au-prince, i przymusza okręty wszyftkich narodow, nie wyymuiąc nawet Anglikow, do szanowania ścisło prawa zamknięcia.

Z sekretaryatu ftanu posłano do Portsmutu pisma, aby natychmiaft na woiennym ftatku Kit wyprawione do Sycylii zoftały. Sądzą ie bydź bardzo ważnemi. Flota kupiecka na środziemne morze przeznaczona, wyszła pod żagle pod zasłoną liniiowego okrętu Armada.

Maytkowie z kupieckich okrętow tak teraz są wyszukiwanemi do służby rządo-

wey, iż żadnego nie ma wyiątku.

Na wiadomość, że Jenerał Miranda bardzo dobrze przyymuie korsarzow Francuzkich w Karakas przybyło ieszcze 16 takowych statkow do będących iuż w tamteyszych okolicach.

Znakomitsi kupcy i rękodzielnicy w Birmingham zebrawszy się postanowili podać rządowi prozbę, aby zniosł przywiley wschodnio-indyyskiey kompanii, zabraniaiący innym poddanym Angielskim handlu z Indyą.

Sławne małżeństwo między P. Wellesley-Pole i Panną Tylney-Long zawarte nakoniec zostało. Slub odbył się prywatnie dla uniknienia natłoku. Młoda para udała się do kościoła w towarzystwie tylko naybliższych krewnych; weszła do kościoła St. James przez dom pastora, a wyszła innemi drzwiami, gdzie czekał na nią nowy powoz z 4 arabskiemi końmi, i zniknęła w oka mgnieniu, tak, iż ciekawi widzenia wspaniałego ubioru Panny młody nie potrafili się zgromadzić. Miała ona naszyynik dyamentowy wartaiący 25,000 f. szt. (1 mill. złp.) P. Wellesley-Pole ubrany był po prostu: miał na sobie frak granatowy, kamizelkę białą, spodnie skórzane i pończochy iedwabne. Panna Tylney-Long dała znaczną część wielkiego swoiego maiątku dwiema młodszem siostrom, a matce wyznaczyła znaczną pensyą. Zostało iey się ieszcze czystego dochodu rocznego 80,000 f. szt. (3,200,000 złp.)

Mieszkańcy Demerary, Tabago, Essequebo i innych osad złożyły prozbę do Xcia Rejenta i parlamentu, żądaiąc, aby cukier zamiast zboża używany był do pędzenia wodki, dozwolony był wywoz cukru do Ameryki i zmnieyszona była od niego opłata. Osady Demerary i Tabago rachuią stratę, którą w ostatnich latach poniosły, do półtora milliona f. szt.

Dziś rano William Gundell i John Smith, stosownie do wyroku za wielkie przestępstwo na wyspie Francuzkiey, zostali obwieszonemi, potem w obecności kilku tysięcy widzow ściętemi. Oba ci młodzi ludzie należeli do maytkow Francuzkich, których na wyspie Francuzkiey znaleziono. Dziewięciu było z nich na śmierć skazanych, ale Xże Rejent darował 7miu winę.

Xże Bedford miał przed kilku dniami audyencyą u Xcia Rejenta, pod czas którey przypomniał mu o liście, który do niego pisał gdy był wicekrólem Irlandyi, a w którym Xże Rejent oświadczył wielkie swoie przywiązanie do katolikow. Mowił z nim o nadzieiach, które im w owym czasie uczynił, gdy większy wpływ do rządu mieć będzie. Dla większego przekonania prosił go Xże Bedford, aby pozwolił sobie przeczytać niektóre wyrazy tego listu. Xże Rejent chwycił go za rękę, ścisnął i prosił, aby był iego przyiacielem.

Podług naynowszego spisu znayduie się w Anglii 19,207 ludzi Jeomanry (konnicy) 49,436 ochotnikow pieszych i artyleryi, ogółem 68,643 ludzi. Podług przepisow powinno bydź 24,013 konnicy, a 75,345 piechoty.

W mundurach morskich officerow ma także zawsdź odmiana.

D. 22 Lutego (wyraża gazeta *Morning Chronicle*) zaszła w Carlton-House burzliwa scena. Xże Rejent dał tego dnia wielki obiad, na który zaproszonemi byli Xżna Karolina (córka iego) Xżna Jorku, obustronne damy dworskie, Xiążęta Jorku

i Kambridgi (bracia iego) Lordowie Moira, Erskine, Lauderdale, PP. Adam, Sheridan, &c. Wszczęła się mowa o zamierzonem połączeniu wszystkich stron w nowem ministeryum. Xżę Rejent naganiał odpis Lordow Grey i Grenwilla na list do Xcia Jorku. Lord Lauderdale uiął się za obiema. Xże Rejent co raz bardziey się unosił; Lord Lauderdale zimną krwią na wszystko odpowiadał, obstawał stale przy swoim zdaniu i nakoniec wyznał, iż on należał do tey odpowiedzi i uznaie ią bydź słuszną. To rozgniewało tak bardzo Xcia Rejenta, iż Xżna Karolina widząc go nieprzytomnego sobie, płakać zaczęła, Xże Rejent prosił iey, aby się z innemi damami oddaliła, a on pozostał się z obecnemi lordami. P. Adam miał tyle odwagi, że mu czynił przełożenia, a Xże Rejent tyle powolności, że go za rękę uchwycił, i powiedział, iż byłoby mu przykro, gdyby się mieli poróżnić. Nazaiutrz pisał Lord Lauderdale do Xcia Rejenta, ponawiaiąc ieszcze raz całą rzecz, i na nowo gniew iego na siebie ściągnął.

D. 14 Lutego ieszcze pisał Xże Rejent wspomniony list do Xcia Jorku, w którym wyraził życzenie, iż chciałby utworzyć ministeryum, w którem połączone bydźby mogły wszystkie przeciwne sobie strony w państwie. Z pochwałą wspomina o teraźnieyszych ministrach, i pragnie połączyć ich z przyiaciołmi swey młodości i osobami, z któremi pierwsze polityczne zawarł związki. Wstrzymywał się dotąd z oznaymieniem swoiego zdania, azeby nie znaczyło się, iż chce wpływać do obrad ciała prawodawczego względem stanu Irlandyi, a mianowicie tamteyszych katolików. Namienia także o woynie w Portugalii i Hiszpanii, i dodaie, iż półwyspiu dawać będzie wszelką pomoc, i t. d. Xże Jorku miał zlecenie udzielić ten list Lordom Grey i Grenwillowi, iako naczelnikom stron opozycyynych. Oba udali się nazaiutrz do Xcia Rejenta, wymawiaiąc się od połączenia z teraźnieyszemi ministrami, ponieważ interess katolików Irlandskich iest nieprzełamaną do tego przeszkodą. Odpowiedź tę oznaymił Xże Rejent P. Percewal, z dodatkiem, iż on ma się uważać zawsze za pierwszego ministra.

Z Filadelfii d. 24. Lutego.

Podług obrachunku na początku roku 1811 wychodzi w kraiach Ziednoczonych stanow północney Ameryki 364 dziennikow lub gazet, z których 158 iest republikańskich lub demokratycznych, 157 federalistskich, a inne są oboiętne. Ośm pisanych iest w ięzyku niemieckim, 5 w francuzkim, 2 w hiszpańskim, a inne w angielskim. Dziewięć z tych dziennikow wychodziły ieszcze przed rewolucyą. Rachuią, iż rocznie wychodzi wszystkich tych pism do 25 mill. 220,000 Nrow czyli exemplarzy.

Dziennik Baltimorski donosi, iż Anglicy odkryli około 70 mil na północno-zachodzie od wyspy Kangouroux pod zachodnim brzegiem Nowey Hollandyi port obszerny i wygodny do pomieszczenia wielkiey floty. (*)

Z Włoch d. 20 Marca.

Wyrokiem d. 25 Grudnia 1810 posta-

(*) *Zdaie się, że to będzie port Champagny lub inny w odnodze Bonaparte, odkryty przed 6ciu laty przez Kapitana Baudin. Wyspa Kangouroux iest wyspą Decres, odkrytą podobnież przez Francuzow.*

nowiono iest, iż wszystkie w królestwie Włoskiem wyrabiane towary złote i srebrne maią bydź przez urzędy widziane i zastęplowane. Wyrok pod d. 8 Marca r. b. ponowia ten nakaz z zagrożeniem wszystkim fabrykantom, ieżeli w przeciągu 4 tygodni nie zastęplują swoich towarow, tedy podlegaią konfiskacie.

Wyrok Wicekróla pod d. 11 b. m. stanowi co następuie: 1 Wszyscy Włosi, iakiego bądz są stanu lub powołania, którzy natrafionemi zostaną na woiennych lub korsarskich nieprzyiacielskich okrętach, oddanemi zostaną pod sąd morski i podług artykułu 75 kodexu krymialnego ukaranemi. 2 Wydane przeciw takowem osobom wyroki maią bydź niebawnie na woiennych Królewskich okrętach wykonane. 3 Wszystkie wytoczone do sądow sprawy przeciw Włochom, znayduiącym się w powyższym przypadku, maią bydź do sądu morskiego odesłane.

Z Peterzburga d. 17. Marca.

Cywilny rządca Tauryi, Jenerał porucznik Borosdin, i Jenerał porucznik Gruzinski Carewicz, Dawid Georjewicz mianowanemi są senatorami.

D. 22 Lutego ucznie tuteyszego ustanowienia głuchoniemych (w liczbie 25) odbyli publiczny popis z nauk. P. Geauffrais, uczeń Sikarda w Paryżu, iest dyrektorem tego przed dwiema laty założogo ustanowienia.

Odtąd muszą wszystkie prośby do ministra wewnętrznego i wydziału tego ministeryum w prywatnych interesach na papierze stęplowanym po rublu arkusz bydź pisane.

Z B-stonu d. 18 Lutego.

Jenerał Miranda zaprowadziwszy nowy rząd w Walencyi powrócił do Karakas. Wszystkie gazety karakaskie zapełnione są mowami z powodu ustanowienia nowey rzpltey i zniesienia inkwizycyi; lecz wszystkie te mowy są powiększey części tylko wyiątkami z pism Raynala.

Z Hamburga d. 30 Marca.

Prefekt departamentu uyścia Elby wezwał officerow, podofficerow i żołnierzy wyszłych ze służby, ktorzy zamieszkałemi są w departamencie uyścia Elby, aby od 1 do 5 Kwietnia stawili się w prefekturze, gdyż ma zlecenie wybrać z nich na officerow i podofficerow do kohort pierwszego powołania narodowey gwardyi, ktorzy będą zdatnemi.

Z Neapolu d. 7 Marca.

Miasto Neapol otrzymało z szczodrobliwości Króla nową bibliotekę publiczną, która nosić będzie nazwisko biblioteki Jachimowskiey.

Z Kassel d. 28 Marca.

D. 31 Stycznia r. b. stracony tu został Sage, zaboyca Jenerała Merio. Badanie iego zaczęło się d. 27 Stycznia i trwało od godziny 10 z rana aż do 8 w wieczor. Zebrało się bardzo wiele słuchaczow i zbrodniarz zachował aż do wyroku śmierci wesołość, nie okazuiąc żadnego żalu. Przesadzona myśl honoru i zemsta pobudziły go do tey zbrodni; widział się bydź znieważonym przez oddalenie się od stayni królewskiey i mniemał, iż tylko śmierć iedna potrafi tę zniewagę zmazać. Gdy mu doniesiono, iż zginie od miecza, rzekł zimną krwią, od miecza? dobrze! W dniu stracenia oprowadzony był na karze przez kilka ulic; w bramie przysiadł się do niego X. katolicki i wyprowadził go na plac stracenia, gdzie w momencie pozbawiony był życia.

DODATEK
DO Nru 30.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12. KWIETNIA 1812 Roku W NIEDZIELĘ

N. Pan Dekretem swoim, dnia 23 Marca r. b. w Dreznie wydanym, raczył łaskawie mianować Ur. Grykolewskiego, dotąd Sędziego przy Trybunale pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, Sędzią przy Sądzie kryminalnym Departamentu Krakowskiego i Radomskiego, w mieysce Ur. Demosławskiego, który z tego zszedł świata.

Jeneralny Inspektor Mennicy.

Stosownie do zlecenia JW. Ministra Skarbu uwiadomia Publiczność, iż okazały się w cyrkulacyi pieniądze srebrne Króla JMci Westfalskiego Hannowerskie czyli Brunświcko - Luneburgskie, Pruskie, Brandeburgskie stare, i Meklemburgsko-Szweryńskie, nie obięte w Tabelli ewaluacyyney pod d. 7 Lutego r. b. ogłoszoney; maią one z iedney strony napis czyli to liczbą Kościelną czyli Arabską XXIIII albo 24 *Marien Grosch:* a z drugiey strony herby któregokolwiek z pomienionych kraiow lub popiersie Monarchy; inne pieniądze maią z iedney strony na dole lub w samym środku liczby w ułomku czyli frakcyi $\frac{2}{3}$ i napis w około tey frakcyi 18 *Stück eine Mark fein*, lub napis wyrażaiący nazwisko kraiu, którego są monetą, z drugiey zaś strony maią popiersie panuiącego lub herb iego kraiu. Oba gatunki tych pieniędzy są w kursie po 4 zł. gr. 15 Pol. i taka ich w istocie iest wewnętrzna wartość, a zatem bez nay. mnieyszey obawy w tym szacunku przyymowane bydź mogą, i JW. Minister Skarbu wydał urządzenie, ażeby kassy kraiowe we wszelkich opłatach skarbowych pieniądze pomienione pobierały. — Dan w Warszawie d. 5 Kwietnia 1812 r.

Bienkowski.

Od brzegow Menu d. 25 Marca.

Gdy tego roku ciągnione daley będą roboty około twierdzy Torgau w Saxonii i potrzebna iest znaczna liczba robotnikow, wyszło zatem obwieszczenie, aby życzący sobie tych robot za zapłatą po 1 złp. 10 gr. na dzień, przychodzili od d. 1 Kwietnia do Torgau.

Podług Monitora Westfalskiego Jenerał Sebastyani oczekiwany iest z głównym swoim sztabem w Erfurcie.

W Karlsruhe obchodzono d. 17 Marca zaślubienie Xcia Oetlingen-Wallerstein z Hrabianką Amaliią Hochberg, corką zmarłego Xcia Hochberg. Panuiący W. Xże znaydował się na obrzędzie ślubnym.

Z Prezburga d. 31. Marca.

Do 24 b. m. odprawił seym tuteyszy 82gie posiedzenie.

Dla pogorzałych w Budzie roku 1810 mieszkańcow nadeszło tu znowu z składek do 4000 złr. które zaraz podzielonemi zostały.

W roku przeszłym kilku officerow od Peterwardeińskiego granicznego pułku zasiali w swoich powiatach dla doświadczenia bawełnę, przez co okazali, iż tą roślina nie tylko dobrze się w Syrmii udaie, ale nawet naypięknieyszą wydaie bawełnę. N. Cesarz nakazał przeto temu pułkowi, aby starał się iak naywięcey rozkrzewiać tam użyteczną tę roślinę.

Z Berlina d. 4. Kwietnia.

N. Król raczył Cesarsko-Francuzkiego Ministra związkow zagranicznych, Xcia Bassano, zaszczycić orderem orła czarnego.

Onegday przybył tu Imperatorsko-Rossyyski Porucznik od strzelcow Holm gońcem z Peterzburga.

Wczoray wyszedł stąd stoiący tu załogą pułk leibpiechoty na inne przeznaczenie.

Rozmaite Wiadomości.

W Bazylei znayduie się teraz kilkunastu zagranicznych posłow. Bawi tam także znany z dzieiow rewolucyi Francuzkiey pod nazwiskiem Karola Hesse Xże Karol Hessen-Rheinfels-Rothenburg.

Wywoz zboża zakazany iest z kraiow Austryackich zupełnie. Wewnątrz kraiu dozwolony iest handel zbożem, wyiąwszy żydow.

Do Lipska ziechał d. 29 Marca Królewicz Następca tronu Wirtemberskiego.

Wiary godne listy donoszą, iż sławny wędrownik Hornemann, znayduie się teraz w Mursuk, w królestwie Fez, i zupełne posiada zaufanie tamteyszego Monarchy.

Marszałek Ney powrociwszy z Hiszpanii, krotko bardzo w swoich dobrach bawił, i udał się zaraz na obięcie dowodztwa pod Boulogne.

Listy z Konstantynopola zapewniaią, że Minister Angielski traci zaufanie u dywanu, i że Porta stara się wszystkiemi sposobami wyzuć z przeciwnych polityce i szkodliwych związkow, które dotąd między nią i gabinetem Angielskim zachodziły.

Pozdrowienia narodowe: Niemiec pyta się: Jak się WPanu powodzi? Hollender: Jak WPan iedziesz? Anglik: Coż WPan czynisz? Hiszpan: Jak WPan patrzysz? Francuz: Jak się WPan nosisz? w Chinach zwyczayne pozdrowienie iest: Jakże iadłeś Twoy ryż? W Egipcie pytaią się: Jak się pocisz? (Ponieważ suche ciało uważane tam iest iako znak febry.) Polacy i Czechowie maią navrozumnieysze pozdrowienie, pytaiąc się: Jak się masz?

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZ. i CIEPŁ.

Dnia	5 Kwietnia	† 8°, 5
—	6	— 2°, 4
—	7	— 3, 0
—	8	— 2, 0

DONIESIENIA.

KONSYGNACYA.

Rzeczy skradzionych przez służącego Jana Gacinskiego z zamku Wielickiego na dniu 8 Kwietnia 1812 o godzinie 8 wieczor.

4 Koszule cienkie. Dwie z gorsami batystowemi, a dwie bez z znakiem na piersiach S. B, 2 koszule nocne. 4 chustek ostyndyiskich muszlinu szytych z znakiem

I. N. Nro 1. 4. 5. 6. 4 chustek perkalowych z niebieskiemi wązkiemi ślaczkami z znakiem S. B. 2 chustek batystowych z znakiem S. B., te chustki znaczone są między końcami iedwabiem czarnym. 2 gatek długich płociennych na węgierski model. 2 par pończoch cienkich niciaṇych. 1 para skarpetek. 1 płaszcz granatowy. 1 surdut granatowy. 1 kamizelka ponsowa haftowana guziki na dwa rzędy perłowey macicy. 1 kamizelka kaźmierkowa pomorańczowa w kwiaty wybiiana w ieden rząd guziki. 1 kamizelka racimorowa w ieden rząd guziki. 1 kamizelka pikowa w ieden rząd guziki. 1 kamizelka pikowa biała w dwa rzędy guziki. 1 kamizelka perkalowa w kwiaty rzucane na białym dnie w rząd ieden guziki. 1 spodnie sukienne ciemnego granatu. 1 spodnie kazmierkowe żółtawe. 1 spodnie nankinowe Sankiloty. 2 par butow. 1 para szelek watowanych ciemnego zielonego atłasu. 4 pułkoszulkow z gorsami.

Z pieniędzy. W worku 133 starych pruskich Talarow. 45 Talarow złotowkami pruskiemi. 13 sztuk Talarow starych, między któremi był czworgraniasty z napisem *Christus scopus v te meo*, Lunewilski, Austryacki z dwiema popiersiami, polskie 3 i Saskich Austryackich papiezkich reszta. 14 sztuk Holenderskich dukatow. 1 Numizma złote, na którym ręce dwie złozone. 1 Moskiewski Rubel 7 złot. 6 Cwancygierow. 1 dwuzłotowka Austryacka. 1 dwudziestugroszowka Austryacka. 6 krzyżowych dwochorlanek.

Perełek kałakuckich nici sześć, z klamerką złotą, a w środku rubin. Tabakierka staroświecka perłowey macicy która w srebro oprawna. Szklanka srebrna z dawney monety Numismat w.

Stanisław Rergier, Sekretarz Solny.

Opisanie tegoż złodzieia. Tenże Jan Gaczyński czyli Gacinski był wzrostu dobrego lat miał około 24 lub 25ciu, włosy iasno blad, oczy siwe średnie, nosa cokolwiek płaskiego, twarzy okrągłey, mowił zruska po polsku, gdyż był z Rusi około Lwowa, był dezerterem Austryackim, od Hulanow, ma z sobą Prefektury Krakowski Paszport.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, uwiadomia ninieyszym Publiczność, iż na dniu 20 Kwietnia r. b. odprawiać się będzie w mieście Miechowie w kancellaryi Burmistrza tamteyszego licytacya propinacyi mieyskiey Miechowskiey, która naywięcey ofiaruiącemu w trzech letnią od dnia 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1815 roku trwać maiąca, w dzierżawę wypuszczona będzie. Cena fiskalna iest ostatnio roczna opłacana summa dzierżawna 2311 zł. ol. Życzący sobie arendy rzeczonego dochodu na oznaczonym dniu i mieyscu znaydować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacyi i kontrakt oznaymione będą. Dan w Biorze Prefekta Depart. Krakowskiego d. 4go Kwietnia 1812 roku.

(Pod.) *Wodzicki, Prefekt.*
Wroński, S. Jen.
Zgodno z originałem: *Stokowski.*

Dnia 19 Kwietnia r. b. o godzinie 10tey przed południem rożne ruchomości konie, bydło, zboże w ziarnie i w snopie w Sciborzycach Powiecie Olkuskim Dep. Krakowskim leżących za gotową srebrną monetę przez publiczną licytacyą sprzedane będzie. Wszyscy przeto chęć kupna rzeczonych effektow maiący wspomnionym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Dan w Krakowie d. 21 Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Opis. Michał Piwowarczyk, około lat 20 maiący, wzrostu małego, włosow blond, oczow siwych, blady, mowy wolney rozwlekłey, zbiegł d. 29 Marca r. b. we fraku nakrapianym, niby do granatu podobnym, i w kortce granatowey siwem barankiem podszytey, w czapce niedźwiedziey, zkradłszy:

1. w Talarach 30 dukatow. 2. konia karego skarbowego z siodłem szarą skorą pokrytym. 3. Cukierniczkę srebrną. 4. łyżek stołowych srebrnych 4., iedne od kawy i od śmietanki. 5. Pistoletow 2. 6. Czapkę niedzwiedzią. 7. Torbę myśliwską borczukową iuż podtyraną.

Sąd Pokoiu Powiatu Kieleckiego Departamentu Radomskiego. — W skutek uchwały Rady familiyney, dla Sukcessorow po niegdy ś. p. JW. Woyciechu Dobieckim pozostałych, w dniu 12 Marca r. b. zwołaney — Wzywa ninieyszym wszystkich Wierzycieli massy, po wyżey rzeczonym ś. p. Woyciechu Dobieckim pozostałey, aby ci na drugie posiedzenie Rady familiyney, tu w Kielcach w dniu 6 Maia r. b. odbywać się maiące, ze swemi Pretensyami przybydź nieomieszkali. Na tym albowiem posiedzeniu Rada familiyna wszelkie z niemi Obrachunki i gdy tego potrzeba wypadnie, układania się, przedsiewezmie. — W Kielcach dnia 14 Marca 1812.

(Pod.) *Franciszek Woyski, Sędzia Pokoiu.*

Józef Borkowski, Pisarz Sądu Pokoiu.

Za zgodność z Protokołem. *Borkowski.*

Delegowany Assessor Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Dep. Krakowskiego Rezolucyami tegoż Trybunału, pierwszą dnia 25go Maia 1811 roku do liczby 2424, powtorną dnia 21 Marca 1812 roku do liczby 972 wypadłemi do uskutecznienia sprzedaży przez publiczną licytacyą wsi Głupczowa w Powiecie Miechowskim Dep. Krak. Parafii Racławskiey graniczącey od wschodu z wsiami Kosiejowem, Niezwołowicami, odpołudnia z Pałesnicą, od zachodu z Gorką, od północy z Kosiejowem mil 5 od Krakowa, a zaś od miasteczek Szkalmierza i Proszowic o półtory mili leżącey, do sukcessorow wieloletnich Kajetana Strzelbickiego, Teodozyi z Strzelbickich Przyłęckiey i małoletniego Wincentego Strzelbickiego lat 19 maiącego, w Pułku 6tym pieszym woyska liniiowego Polskiego w Skierniewicach będącego, uchwałą Rady familiyney dnia 25 Kwietnia 1811 roku usamowolnionego, przydawszy iednak temuż W. Franciszka Borkiewicza w Zagorzycach za kuratora w Powiecie Miechowskim procz Wincentego Strzelbickiego mieszkaiących, po niegdy W. Ludwiku Strzelbickim pozostałych, testamentem dnia 5go Listopada 1806 roku sporządzonym w Aktach Ziemskich Krakowskich oblatowanym prawem dziedzictwa należącey uchwałą Rady familiyney dnia 18 Maia w Sądzie Pokoiu Ptu Miechowskiego nastąpioną sprzedaż konieczną wskazuiącą, a przez Trybunał potwierdzoną, w moc którey oszacowanie przez biegłych przysięgłych pod dniem 3go Czerwca 1811 r. uzupełnione i wartość tey wsi w summie 34,566 zł. pol. w kurant srebrney monecie ustanowiona została. Po odczytaniu kondycyi i warunkow przez Radę familiyną ułożonych na audyencyi Trybunału dnia 21 Marca r. b. przyiętych nastąpionym i terminu do licytacyi przygotowawczey dzień 12 Maia w roku teraźnieyszym przeznaczenia, a zaś przyprowadzenia do skutku rzeczoney wsi Głupczowa sprzedaży przez publiczną licytacyą, wzywa niniejszym uwiadomieniem wszystkich życzących takowey wsi prawem dziedzictwa nabycia, iżby w dniu przeznaczonym to iest 12 Maia 1812 r. o godzinie 10tey ranney w domu posiedzeń Trybunału tegoż w Krakowie w ulicy Grodzkiey Nr. 106 w sali audyencyonalney przed niżey podpisanym Assessorem stawili się, wezwanie niniejsze w skutku Art. 961 Tytułu VI. o przedazy dóbr nieruchomych Kodexu postępowania przez obwieszczenia w mieyscach Głupczowie, Podprefekturze i Sądzie Pokoiu Ptu Miechowskiego, Trybunale Dep. Krakowskiego i u W. Prezydenta w mieście Krakowie przez trzy niedziele będą przylepione, niemniey tychże Obwieszczeń kopia stosownie do art. 962 do gazety Krakowskiey poda się. Warunki i kondycye do teyże licytacyi każdego czasu w kancellaryi Trybunału życzącym sobie nabycia, wolne są do przeczytania. Ubiegaiący się iednak do teyże licytacyi maią bydź dostatecznie w złożeniu wadium w gotowiźnie dziesiątey części szacunku wynoszącego zaopatrzeni, poczym dopiero podania swoie do protokułu na wzwyż wyrazonym terminie mocni będą oświadczyć, a tym sposobem nadmieniona wieś Głupczow więcey daiacemu przygotowawczo przysądzona zostanie. Pisano w Krakowie d. 25 mca Marca 1812 roku.

Ostaszewski, Assessor

Handel Wenzla i synow w Krakowie w Rynku pod Nrem 358 otwarty, maiąc pewny zapas wina Węgierskiego stołowego z roku 1810 do pozbycia, oznaymia o tem życzących sobie nabycia tegoż cząstkowo lub ogołem, naznaczaiąc za beczkę zwyczayną złotych 108 w monecie srebrney Xięstwa Warszawskiego.

DODATEK DRUGI DO Nru. 30.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Dnia 12 Kwietnia 1812.

Wydział Ekonomiczny dóbr Narodowych Departamentu Krakowskiego, Ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż dochod Przewozu na Wiśle pod zamkiem Krakowskiem na rzecz Skarbu Publicznego pobierany w dniu 12 Kwietnia r. b. na rok 1 i dni 46 zaczynaiąc od 15 Kwietnia 1812 do ostatniego Maia 1813 zadzierżawiony zostanie, każdy przeto chęć licytowania maiący zechce się w Biorze wydziału Ekonomicznego w powyższym dniu o godzinie 8 z rana znaydować, zaopatrzywszy się w 4tą część wadii zł. pol. 580 wynoszącey, ile że summa roczney dzierżawy zł. pol. 2320 iest ustanowiona. — Warunki pod iakiemi zadzierżawienie nastąpi, w każdym czasie w Biorze wydziału Ekonomicznego na ulicy Grodzkiey Nr. 116 posiedzenie swe maiącego oznaymionemi bydź mogą, gdy tego pretendenci życzyć sobie będą. — Nikt do licytacyi przypuszczonym bydź nie może, kto przed zaczęciem iey fideiussoryczney kaucyi na dobrach pewną hipotekę maiących połowę summy z licytacyi wynikłey wprzod nie ubespieczy, albo w gotowiznie również połowy summy do kassy Ekonomiczney nie zaliczy, zrzekaiąc się procentu ad expirium kontraktu i w miesiąc ieden po ukończeniu iego, niemniey oznaymuie się, iż ci wszyscy którzy nie regularnie uiszczaiąc się Skarbowi od licytacyi wyłączeni są. W Krakowie dnia 6 Kwietnia 1812 roku.

Komar, Intendent.

Wydział Ekonomiczny Dóbr i Lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego, ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy Reskryptu JW. Radzcy Stanu Glgo Dóbr i Lasow Narodowych Dyrektora z dnia 17 Marca r. b. Nr. 271 z Lutego 12 w Warszawie zapadłego, Browar Narodowy Królewskim zwany, tu w Krakowie nad Wisłą sytuowany z wszelkiemi rekwizytami do robienia piwa stosownemi od 1 Czerwca 1812 do ostatniego Maia 1818 roku na lat 6 w dniu 20 Kwietnia r. b. przez licytacya lub z wolney ręki zadzierżawionym zostanie. — Cena fiskalna roczney dzierżawy stanowi się zł. pol. 3.000. Każdy przeto chęć zadzierżawienia maiący, zechce się w dniu wyżey wyrażonym od godziny 8 z rana w Biórze wydziału Ekonomicznego w ulicy Grodzkiey Nr. 116 posiedzenie swe maiącemu znaydować, zaopatrzywszy się nie tylko w przyzwoitą kaucyą połowę summy dzierżawney z licytacyi wynikłey, odpowiedaiącą, ale nadto w wadium 750 zł. pol. w srebrney grubey monecie przed zaczęciem licytacyi do Kommissyi złożyć się maiącey. Zydzi i małoletni od zadzierżawienia wyiętemi zostaia. Warunki pod iakiemi pomieniony Browar w 6cio letnia dzierżawę wypuszczony bydź ma w każdym czasie okazanemi bydź mogą w Biórze wydziału Ekonomicznego. W Krakowie d. 7 Kwietnia 1812.

Komar.

Wydział Ekonomiczny, Dobr i Lasow Narodowych, Departamentu Krakowskiego, uwiadomia ninieyszym Publiczność, w moc Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Gngo Dobr i Lasow Narodowych Dyrektora, z dnia 1 Marca r. b. Nro 166 z mar. 12 w Warszawie zapadłego, iż odbywać się będzie licytacya, w dniach niżey oznaczonych od godziny 8 do 12 przed południem, i od 2 do 6 po południu, tu w Krakowie w domu Skarbowym w mieyscu posiedzenia swego w ulicy Grodzkiey Nro 116, Dobr i Realności Narodowych od 1 Czerwca 1812 do ostatniego Maia 1818, na lat 6, zadzierżawić się maiacych. — Zyczacy sobie obięcia któreykolwiek Realności, zechcą w poniżey wyrażonych dniach i godzinach do licytacyi przeznaczonych znaydować się.

Ostrzegaią się przytem Pretendenci, iż tylko ci do licytacyi przypuszczeni będą, którzy swoią kwalifikacyą przed zaczęciem licytacyi, to iest, fundusz pewny

na kaucyą połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą, na dobrach ziemskich tym sposobem wskażą, że ręczący pokładaiąc Extrakt hypoteczny stan dobr kawentuiącycn wykazuiący, bierze na siebie obowiązek, połowę summy roczney z licytacyi wynikłey na dobrach swoich ubespieczyć, lub ieżliby kto sądził, większą mieć łatwość w gotowiznie wzmiankowaną summę do Depozytu Kassy Ekonomiczney złożenia, takową podobnież w połowie dzierzawney kwoty, rownaiącą się, bez żądania procentu pozostawi ad Expirium Kontraktu, i w 6 miesięcy po ukończeniu iego — niemniey i to wiadomym się czyni, że żydzi, małoletni, i ci wszyscy, którzy dotąd przez swą nie regularną z dobr dzierżawnych na terminach wypłatę, zawod lub uszkodę Skarbowi Narodowemu zrządzili, wyłączeni są od teraźnieyszego licytowania.

Warunki ogólne pod któremi zadzierżawienie nastąpi, nie tylko przy akcie licytacyi ogłoszone zostaną; lecz każdy życzący sobie osiągnienia dzierżawy też warunki i wyciągi Intrat w każdym czasie dla powzięcia dostateczney informacyi w Biorze Wydziału Ekonomicznego okazane mieć może.

D E Z Y G N A C Y A.

Dobr i Realności Narodowych od 1 Czerwca 1812 do ostatniego Maia 1818 na lat 6, przez licytacyą w Biorze Wydziału Ekonomicznego zadzierżawić się maiących.

Numer porządkowy.	Nazwisko Dobr i Realności.	Dzień Licytacyi.	Wyciąg iednoroczney dzierzawney Summy. zł. pol.	gr.	Vadium przy Licytacyi złożyć się powinne zł. pol.	gr.
1.	Wieś Zydów.	1 Maia 1812.	2863.	$17\frac{10}{18}$	716	—
2.	Wieś Wygnanow.	ditto.	1645.	$22\frac{0}{18}$	411	15
3.	Scholasterya w Szkalbmierzu	ditto.	1797.	4.	449	16
4.	Kanonia tamże.	ditto.	1104.	14.	276	15
5.	Kapitułka w Zielonkach	ditto.	1308.	$17\frac{2}{18}$	327	—
6.	Woytostwo Goral tamże	ditto.	370.	$13\frac{11}{18}$	93	—
7.	Wieś Szklary	2 Maia 1812.	1912.	$17\frac{15}{18}$	478	—
8.	Kłonna Folwark	ditto.	179.	20.	45	—
9.	Prebenda Szpitalna w nowym mieście Korczynie	ditto.	373.	15.	93	15
10.	Folwark Podskalany	ditto.	451.	22.	113	—
11.	Przewoz pod Zamkiem	12 Kwietnia 1812.	2320.	—	580	—
12.	Browar Narod. Krol. zwany	20 Kwietnia 1812	3000.	—	750	—

UWAGI. Vadia maią bydź przed zaczęciem licytacyi do Kommissyi na ten koniec agituiącey się w monecie grubey srebrney złożone, opieczętowane, i nazwisko właściciela na wierzchu wyrażone. — w Krakowie d. 8 Kwietnia 1812 roku.

Komar.

Wydział Ekonomiczny, Departamentu Krakowskiego, uwiadomia nimieyszem, iż w skutek Reskryptu JW. Radzcy Stanu, Glnego Dobr i Lasow Narod. Dyrektora, z dnia 6 Marca r. b. Nro 393 z mar. 12 odbywać się będą w Warszawie w Biorze Wysokiey Glney Dobr i Lasow Narod. Dyrekcyi w domu Zielińskich przy ulicy Rymarskiey pod Nrem 744 stoiącym układy, względem sześcioletniego zadzierżawienia od 1 Czerwca 1812 do ostatniego Maia 1818 roku nie tylko przez licytacyą, ale też i z wolney ręki następuiących Dobr Narodowych, iako to:

Dnia 22, 23, i następnych dni Miesiąca Kwietnia roku bieżącego:

a) Lipowiec z przyległościami
b) Jankowice
c) Kwaczała
d) Słomniki z przyległościami
e) Zielonki
f) Gorka
g) Skotniki wielkie

h) Sielec
i) Xany
k) Nowemiasto Korczyn z przyległościami
l) Promnik biaty o ćwierć mile od Krakowa
ł) Zarnowiec miasto z przyległościami
m) Jaworzno z przyległościami.

Zyczący sobie obięcia, z ktorychkolwiek Dobr w dzierżawę zechcą w dniach do licytacyi wyżey oznaczonych zrana od godziny 9, a po południu od godziny 4 znaydować się. — Ostrzegaią się przytem pretendenci, iż tylko ci do licytacyi lub układow będą przypuszczeni, którzy swoią kwalifikacyą, to iest: fundusz pewny na kaucyą połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą wskażą i zaraz na wstępie do układow Vadium czyli zakład rownaiący się czwartey części summy na intratę podaney złożą.

Warunki ogólne pod którėmi zadzierżawienie nastąpi nie tylko przy Akcie licytacyi ogłoszone zostaną, lecz każdy życzący sobie osiągnienia dzierżawy też warunki i wyciągi intrat od dnia 18 Kwietnia r. b. poczynaiąc w Biorze Dyrekcyi Generalney, dla powzięcia informacyi sobie okazane mieć może — niemniey i to się wiadomym czyni, że żydzi, małoletni i ci wszyscy, ktorzy dotąd przez swą nie regularną z dobr dzierżawnych na terminie wypłatę, zawod lub uszkodę Skarbowi Narodowemu zrządzili, wyłączeni są od teraźnieyszego licytowania. — w Krakowie dnia 8 Kwietnia 1812.

Komar.

Niżey podpisany J. K. X. Mości Pisarz Aktowy Dep. Krakowskiego, na mocy Rezolucyi Prześw. Trybunału I. Instancyi Departamentu tuteyszego dnia 14 Grudnia 1811 do liczby 5465 wydaney, do publiczney podaie wiadomości, iż po ś.p. Mateuszu Kryszkierze pozostała kamienica w rynku pod liczbą popisową 13 stoiąca, przez publiczną licytacyą, w dniu 15 Maia r. b. o godzinie 9 z rana więcey daiącemu sprzedaną zostanie. Zyczący sobie przeto takowey nabycia, winien będzie wadium w kwocie zł. pol. 200 iako 10tą część summy szacunkowey 2100 zł. pol. wynoszącey w monecie srebrney kursuiącey w mieyscu odbywać się maiącey licytacyi, to iest w kamienicy wyżey rzeczoney, i przed rozpoczęciem się takowey złożyć. — Co się zaś tycze warunkow, życzący sobie kupic wspomnioną possesyą, może w każdym czasie u niżey podpisanego Notariusza w domu Nr. 203 przy ulicy Grodzkiey mieszkaiącego, potrzebną wziąść wiadomość. W' Krakowie d. 1 Marca roku. 1812.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, wiadomo czyni komu o tym wiedzieć należy, iż Ur. Karol Typiński bywszy Burgrabia przy Sądzie Pokoiu Powiatu Szydłowskiego po rozwiązaniu urzędu tego żada wydania sobie złożoney kaucyi urzędowey. Trybunał przeto wszystkich którzy do tegoż Ur. Typińskiego pretensye iakowe z urzędowania iego wyniknąć mogące maią, ninieyszym wzywa, aby w przeciągu miesiąca od ogłoszenia ninieyszego wezwania, z niemi do Trybunału swego zgłosili się, gdyż inaczey kaucya wspomniona żądaiącemu wydaną zostanie. Dano na posiedzeniu Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego d. 16 Marca 1812 roku.

Nikorowicz, Prezes.
Matakiewicz, Sekretarz.

Lubo niżey podpisana za pomocą łaskawych Władz Rządowych, uwiadomioną została, iż mąż iey Łukasz Szczesny z Gminy Giebułtow w roku 1809 na żołnierza do regimentu Schröder wzięty, w potyczce pod Hanson w dniu 19 Kwietnia 1809, rannym śmiertelnie i do lazaretu woyskowego oddanym został: wszakże dla tem pewnieyszego przekonania się o życiu lub śmierci iego, to ostatnie przez gazety czyni zgłoszenie, aby po upłynionych trzech miesiącach od daty dzisieyszey, za owdowiałą przez mieyscową Administracyą uznaną była. Podanie ninieysze na mocy rezolu-

cyi W. Podprefekta Miechowskiego pod d. 2 Marca r. b. do pism publicznych po trzykroć umieszcza. Dan w Giebułtowie d. 24 Marca 1812.

Maryanna Szczęsna, włościanka z Powiatu Miechowskiego.

Jegò Król. Xcey Mci Sąd Policyi poprawczey obwodu Jędrzejowskiego komu na tem zależy wiadomo czyni, że w roku 1809 na wiosnę we wsi Rudnic Górnem Powiecie Hebdowskim Departamencie Krakowskim, od podeyrzanych osob odebrane zostały niektóre rzeczy, iako to: płotno, perkalik kolorowy, i pończochy białogłoskie, wzywa zatem niewiadomego właściciela tychże rzeczy, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia teraźnieyszego wezwania do Sądu swego się zgłosił, i własność tychże udowodnił, inaczey z pieniądzmi w kwocie zł. pol. 36 za sprzedane te rzeczy pobranemi i w depozycie Prześwietnego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Dep. Krakowskiego złożonemi podług §. 519 części I. Ust. karza: postąpiono, i pieniądze wspomnione Skarbowi publicznemu wydane zostaną. W Jędrzeiowie d. 4 kwietnia 1812.

(Pod.) *Felix Piotrowski, Pods.*

Girtler, Pisarz.

List gończy. J. K. Xcey Mci Sąd Policyi poprawczey obwodu Jędrzejowskiego w Departamencie Krakowskim wzywa wszystkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, aby o kradzież obwinionego i z aresztu Policyynego w Szydłowie zbiegłego Woyciecha Grabowskiego śledziły, przytrzymały, i do Sądu tuteyszego dostawiły.

Tenże Woyciech Grabowski oświadczał się bydź rodem z Krakowa, z Czernichowa Powiatu Krakowskiego, lat około 26 maiący, włosow blond, oczow siwych, nosa pociągłego, wzrostu małego krępego, twarzy okrągłey pełney, konstytucyi zdrowey i czerstwey, gdy zbiegł miał na sobie kamizelkę konopną, kamizelkę niebieską z guzikami białemi, i chustkę czarną na szyi, raytuzy białe konopne, bóty, furażerkę z szarego sukna z wypustkami czerwonemi. W Jędrzejowie d. 31 Marca 1812.

(Pod.) *Felix Piotrowski, Podsęd.*

Girtler, Pisarz

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 15tym Kwietnia r. b. odprawiać się będzie w mieście Siewierzu licytacya dochodu jarmacznego tamteyszego w trzechletnią dzierżawę, od dnia 24 Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1815 roku wypuścić się maiącego. Cena fiskalna roczney dzierżawy tegoż dochodu iest 747 zł. pol. Życzący sobie więc dzierżawy rzeczonego dochodu, opatrzeni 10 procentowem wadium na powyższym dniu i mieyscu o godzinie 9tey z rana zgłosić się zechcą, gdzie się o dalszych warunkach licytacyi i kontraktu w kancellaryi mieyscowego Burmistrza dowiedzą. W Krakowie d. 20 Marca 1812.

Wodzicki, Prefekt.

Kalinka Pos. S. Jgo.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 21 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odprawiać się będzie w mieście Wiślicy w kancellaryi Burmistrza tamteyszego licytacya nastepuiących realności mieyskich:

a) Łąki Blech, którey cena fiskalna złp. 204 gr. 26.
b) Łąki Okopaniec detto detto 101 — —
c) Czynsz z pastwisk — — 147 — —
d) Łąki wydziały — — 106 — —
e) Łąki Jelca . — — 463 — 3.
f) Gruntu Rodziecka — — 27 — —
g) Konsumo wina — — 32 — —
h) Ratusza mieyskiego — — 54 — —

Które w trzechletnią od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1815 roku trwać maiącą dzierżawę naywiecey ofiaruiącemu wypuszczone będą. — Życzący sobie więc dzierżawy pomienionych realności i dochodow, opatrzeni 10 procentowym wadium na oznaczonym dniu i mieyscu znaydować się zechcą, gdzie o dalszych warunkach licytacyi i kontraktu bliższą wiadomość powziąść mogą.

Wodzicki, Prefekt.

Wroński, S. J.